

Sygnatura akt Ca 82/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Gminy W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 07 listopada 2012 roku

sygn. akt I Cupr 426 /12

**oddala apelację.**

Sygn. akt Ca 82/13

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanej A. K. powódka - Gmina W. domagała się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 122,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 07 listopada 2012r. wydanym w sprawie I C 426/12 Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

Orzeczenie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 3 marca 2011 r. o godzinie 14.40 kontroler Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. wystawił pozwanej A. K. wezwanie do zapłaty na kwotę 122,40 złotych obejmującą należność przewozową - 2,40 złotych i opłatę dodatkową - 120,00 złotych za brak biletu na linii numer 2 w pojeździe (...).

W dniu 25 marca 2011 r. do (...) Sp. z o.o. Działu Kontroli Biletów i Skarg wpłynęło pismo A. K. w sprawie anulowania opłaty za przejazd bez ważnego biletu. W piśmie pozwana podniosła, iż w dniu 2 i 3 marca 2011 r. musiała dojechać na przystanek R.. W tym czasie posiadała kartę U. C. na linii 145 i 10. W dniu 2 marca 2011 r. zakupiła bilety 30 minutowe, kiedy tramwaj opuszczał linię, podobnie zrobiła w drodze powrotnej. W dniu 3 marca 2011 r. sytuacja była podobna, rano bez problemu zakupiła bilet. Problem pojawił się w drodze powrotnej. W autobusie (...) automat zakomunikował, że operacja została zaakceptowana i należy czekać na bilet, którego automat nie wydał. Pozwana wzięła potwierdzenie operacji z godziny 14.12.34, którego skan dołączyła do pisma. Na ulicy (...) musiała szybko przesiąść się do tramwaju

numer (...), ponieważ spieszyła się do pracy. Wysiadła na przystanku (...), aby przesiąść się na swoją linię. Przed wyjściem z tramwaju kontroler poprosił o bilet. Pozwana poinformowała, iż zakupiła bilet, ale automat nie wydał biletu, a jedynie potwierdzenie, domagając się wyjaśnienia, co ma zrobić w takiej sytuacji, kiedy jej konto zostanie obciążone i dlaczego miałyby kupować drugi bilet. Kontroler wystawił pozwanej wezwanie do zapłaty. W dniu 5 marca 2011 r. konto pozwanej obciążone zostało kwotą 2,40 zł za zakupiony bilet.

W dniu 19 kwietnia 2011 r. (...) Sp. z o.o. nadało do pozwanej pismo, w którym stwierdzono, iż pozwana nie okazała osobie kontrolującej biletu uprawniającego do przejazdu tramwajem linii 2. Przewoźnik wywiązał się z umowy, a pozwana nie wniosła stosownej opłaty, wobec czego należność nie może być anulowana.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (tekst jednolity D. U. z 2000 r. Nr 50, poz. 601), umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia - przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. Kontrola dokumentów przewozu osób lub bagażu przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego albo przez osobę przez niego upoważnioną odbywa się na podstawie art. 33 a ust. 1 Prawa przewozowego. Zgodnie z art. 33 a ust. 3 Prawa przewozowego w razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu, przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty.

Z wiarygodnych wyjaśnień w pismach pozwanej wynika, że przed opuszczeniem autobusu w związku z konieczną przesiadką do tramwaju linii 2 pozwana w automacie umieszczonym w pojeździe zakupiła bilet za kwotę 2,40 zł na kolejny przejazd tramwajem. Z uwagi na uszkodzenie automatu nie otrzymała biletu, a jedynie potwierdzenie operacji dokonanej o godzinie 14.12.34. W dniu 5 marca 2011 r., jak wskazuje pozwana z jej konta ściągnięta została kwota 2,40 zł za bilet zakupiony w dniu 3 marca 2011 r. Pozwana zakupiła bilet na przejazd tramwajem linii 2 przed rozpoczęciem podróży i zawarła w ten sposób umowę przewozu. Okoliczność, iż nie posiadała dokumentu przewozu w chwili kontroli o godzinie 14.40 nie jest zawiniona przez pozwaną, a wynika z uszkodzenia automatu do sprzedaży biletów.

W odpowiedzi na pismo pozwanej o anulowanie nałożonej opłaty (...) Sp. z o.o. kierowało pozwaną do Mennicy Polskiej S.A. z roszczeniami dotyczącymi nieprawidłowego funkcjonowania automatów do sprzedaży biletów, jako do wykonawcy usługi sprzedaży biletów. Trudno zgodzić się z takim stanowiskiem w sytuacji, gdy pozwana zakupiła bilet w automacie umieszczonym w pojeździe MPK uprawniający do przejazdu kolejnym środkiem transportu i za bilet zapłaciła przewoźnikowi.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł pełnomocnik powódki, zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego t.j. przepisu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe. (Dz. U. z 2000 r., Nr 50, poz. 601 z późn. zm.) przez błędną interpretację polegającą na uznaniu, iż zakup biletu przed rozpoczęciem podróży w tramwaju stanowi o zawarciu umowy przewozu,
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż brak przez pozwaną dokumentu przewozu w chwili kontroli o godzinie 14.40 nie jest zawiniony przez pozwaną, a wynika z uszkodzenia automatu do sprzedaży biletów.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 122,40 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18.03.2011r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych;
- 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie może budzić żadnych wątpliwości ustalenie, iż doszło do zawarcia przez pozwaną umowy przewozu. Jak słusznie wskazuje sam skarżący w uzasadnieniu apelacji, doszło do tego w sposób dorozumiany (*per facta concludentia*), w wyniku zachowania się podróżnego – zajęcia miejsca w środku transportu i przystąpienia przewoźnika do wykonania umowy. Ustalenie natomiast momentu zawarcia umowy - Sąd Rejonowy przyjął, że doszło do niego w momencie zakupu biletu w automacie i zostało to objęte zarzutem skarżącego - nie ma dla rozstrzygnięcia sprawy przedmiotowej znaczenia. Zgodnie z zasadami rządzącymi odpowiedzialnością kontraktową jej warunkiem *sine qua non* jest, by naruszenie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada (por. art. 471 k.c.). Poza sporem pozostawało w sprawie, że obowiązkiem pozwanej po wejściu do środka komunikacji było posiadanie ważnego biletu i pozwana biletu tego nie posiadała. Istota rozstrzygnięcia sprowadzała się do ustalenia, czy sytuacja ta obciążała pozwaną, czy też - jak przyjął Sąd I instancji - była efektem okoliczności od pozwanej niezależnych. W tym miejscu należy podkreślić, iż zarzut apelującego o sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie okoliczności, że brak biletu w chwili kontroli był wynikiem wadliwości automatu jest całkowicie gołosłowny. Prawidłowe jego postawienie wymaga zaś wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, który zaprzecza ustaleniom sądu oraz podania, w czym skarżący upatruje wadliwą ocenę dowodu, na którym sąd się oparł. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Lektura uzasadnienia apelacji wskazuje, że wbrew stawianym zarzutom skarżący w zasadzie nie zaprzecza zaistnieniu uszkodzenia automatu, wyrażając jedynie pogląd, że w takim wypadku pozwana winna dokonać ponownego zakupu biletu. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Skoro przewoźnik udziela zapewnienia o możliwości nabycia biletów w biletomatach dostępnych w każdym pojeździe, to jej brak nie może obciążać podróżnego, który wsiada do pojazdu z intencją zakupu biletu w tej formie. Oczywiście z uwagi na zawarcie umowy przewozu ma obowiązek zapłacić należność za przejazd, ale nie mogą obciążać go sankcje przewidziane na wypadek nie posiadania ważnego biletu. Pozwana taką należność uiściła, a wymaganie, aby dokonała ponownego zakupu byłoby równoznaczne z oczekiwaniem podwójnej zapłaty za przewóz, czego nie można zaakceptować.

Podsumowując stwierdzić należy, iż zarzucany w apelacji błąd w ustaleniu momentu zawarcia umowy nie miał wpływu na treść orzeczenia w sprawie. Nie sposób zgodzić się także z poglądem, że odpowiedzialność podróżnego z tytułu opłaty sankcyjnej za brak ważnego biletu ma charakter absolutnej. Skoro Sąd Rejonowy ustalił, iż brak biletu wyniknął z awarii automatu, to w pełni zasadne był przyjęcie, że była to okoliczność od pozwanej niezależna, czego skutkiem winno być oddalenie powództwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.